

**Krzysztof Smolnicki**

Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju

[www.eko.wroc.pl](http://www.eko.wroc.pl)

## **PARTNERSTWO NA DOLNYM ŚLĄSKU - studium przypadku oczyma organizacji ekologicznych**

### **1. Długi wstęp - słów kilka o dolnośląskich organizacjach ekologicznych**

Na tle innych regionów Dolny Śląsk jawi się czasem kolebką mocnych organizacji ekologicznych. Ich siła, która jest oczywiście kwestią względną i umowną, zdaje się tkwić w zdolności do współpracy. I nie chodzi tu tylko o współpracę z innymi organizacjami pozarządowymi, ale i o tak modną ostatnio współpracę międzysektorową. Zresztą granice pomiędzy organizacjami, rządem, samorządem i biznesem coraz bardziej się w dzisiejszych czasach rozmywają. Oddzielne i walczące z sobą byty ustępują miejsca sieci powiązań. Szansą staje się współdziałanie i dzielenie się różnorodnymi doświadczeniami. To właśnie tu - na Dolnym Śląsku w miejscu ciągłego przenikania się kultur, współpraca nabiera nowych znaczeń.

Dolnośląskie organizacje ekologiczne różnią się historią. Aktywnie działają tu zarówno organizacje posiadające wieloletnią tradycję, jak choćby Liga Ochrony Przyrody jak i młodsze powstałe na fali odnowy społeczeństwa obywatelskiego. Z drugiej grupy trwałością wyróżnia się zdecydowanie Polski Klub Ekologiczny powstały w 1980 roku. Jednak największa fala organizacji ekologicznych to początek lat dziewięćdziesiątych. Powstało wtedy na Dolnym Śląsku wiele, mocnych również obecnie organizacji ekologicznych takich jak choćby PTPP pro Natura, Fundacja Karkonoska, Fundacja Kultury Ekologicznej Fundacja Zielona Akcja, czy Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju. Kolejne lata to nowe inicjatywy, jednak łatwiej zaobserwować obecnie rozwój organizacji istniejących niż dynamiczny przyrost nowych.

Tematyka działań dolnośląskich organizacji ekologicznych jest równie różnorodna jak natura. Zajmują się one aktywną ochroną przyrody (PTPP pro Natura, Zachodniosudeckie Towarzystwo Przyrodnicze), problemem odpadów (Stowarzyszenie Eko-idea), rozwojem ruchu rowerowego (Dolnośląskie Towarzystwo Cyklistów), oszczędzaniem energii (Stowarzyszenie na rzecz Zrównoważonego Rozwoju), ekologiczną edukacją i kulturą (Fundacja Kultury Ekologicznej, Stowarzyszenie Zielona Kultura), ochroną zdrowia (Fundacja Dzieci Zagłębia Miedziowego), rozwojem funduszy lokalnych (Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika). Sporo większych organizacji, jak choćby Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju, Polski Klub Ekologiczny czy też Fundacja Zielona Akcja, zajmuje się szerokim spektrum tematów.

W pierwszej fazie dynamicznego rozwoju organizacji ekologicznych na Dolnym Śląsku zdecydowanie rzucało się w oczy ich zgrupowanie w 3 subregionach: wrocławskim, legnickim i sudeckim (głównie jeleniogórskim - dawne województwo wałbrzyskie było mniej aktywne). Podział taki był w znacznym stopniu skutkiem podziału administracyjnego. Reforma administracyjna tworząca 16 województw była poważnym wyzwaniem. Dolnośląskie organizacje ekologiczne wyszły mu naprzeciw. W wyniku inicjatywy Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju (Wrocław), Fundacji Zielona Akcja (Legnica) i Fundacji Karkonoskiej (Jelenia Góra) nawiązano współpracę ponad granicami likwidowanych województw. Jej skutkiem było powołanie nieformalnego Forum Organizacji Ekologicznych Dolnego Śląska. W spotkaniach Forum (organizowanych zwykle raz, dwa razy w roku) uczestniczyło do tej pory ok. 30 - 40 organizacji. Liczba ta stanowi znaczną większość aktywnie działających w naszym regionie organizacji. Choć bowiem w wykazie przygotowanym przez resort sprawiedliwości doszukano się ponad 300 organizacji ekologicznych, faktycznie istniejących i sprawnie działających jest około 50. To i tak dużo w skali kraju.

Na zakończenie wstępu dotyczącego organizacji ekologicznych warto jeszcze zastanowić się nad określeniem czym one są. Pierwszym problemem jest już zdefiniowanie "ekologiczności". Zakres rozumienia ekologii czy też szerzej ekorozwoju jest różnorodny. Z drugiej strony znaczna część organizacji deklaruje wiele równorzędnych celów statutowych, z których tylko nieliczne mają związek z ekologią i ochroną środowiska (przykład ZHP, związków wędkarskich i łowieckich). Jednak z punktu widzenia tematu niniejszego raportu zdecydowanie ważniejsze jest rozpoznanie miejsca w

społeczeństwie i funkcji pozarządowych organizacji. To ważny temat - przymiotnik określający nasze organizacje jako pozarządowe, czyli będące poza rządem staje się z dnia na dzień coraz bardziej nieaktualny. Naszym atutem coraz częściej staje się bowiem nie niezależność wobec rządu, lecz realizacja ważnych działań publicznych, utrzymywanie więzi ze społecznościami i innowacyjność. To właśnie te cechy ukierunkowują nas ku partnerstwu i dają nam szansę bycia katalizatorem społecznych przemian.

## 2. Samorząd nie musi rządzić sam

Samorząd stosunkowo często bywa naturalnym partnerem organizacji pozarządowych. Szczególnie w mniejszych miejscowościach zbliża je łączność ze społecznościami lokalnymi oraz potrzeba rozwiązywanie wspólnych problemów. Coraz rzadziej zdarzają się sytuacje, gdy samorząd traktuje organizacje jako swojego konkurenta.

Najczęstszym tematem współpracy samorządów z organizacjami ekologicznymi jest edukacja ekologiczna. Przeprowadzone na przełomie 2002 i 2003 roku przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego badania ankietowe pokazały, że w ponad połowie gmin aktywność w zakresie edukacji ekologicznej inspirowana jest przez organizacje. Najczęstszym przypadkiem jest uczestniczenie przez samorządowe szkoły w akcjach i programach edukacyjnych tworzonych przez organizacje. Spośród wymienianych na Dolnym Śląsku działań zdecydowanie wyróżniały się:

- Sprzątanie Świata Fundacji Nasza Ziemia ,
- Program Bocian PTPP "pro Natura",
- Program promocji recyklingu alu-puszek Fundacji Recal,
- Programy Szkoły dla Ekorozwoju i Społeczne ostoje przyrody Fundacji Zielona Akcja,
- programy Stowarzyszenia Eko-Idea (edukacja odpadowa).

W przypadku samorządów lokalnych w ostatnich latach obserwuje się stopniowy proces przechodzenia od biernej realizacji programów edukacyjnych proponowanych przez organizacje do aktywnego ich współtworzenia. Modelowymi przykładami partnerstw w wypracowywaniu i wdrażaniu ekoedukacyjnych programów są:

- program edukacji odpadowej wypracowany i wdrożony w gminie Oleśnica z udziałem Stowarzyszenie Eko-Idea,
- program Społeczne ostoje przyrody realizowany z gminami okolic Legnicy przez Fundację Zielona Akcja,
- Programy Krąg realizowane w dolinie Baryczy i gminach karkonoskich przez Dolnośląską Fundację Ekorozwoju,
- działalność Lubańskiego Stowarzyszenia Ekologicznego "Agenda 21"

Kolejnym krokiem w rozwoju partnerstw pomiędzy lokalnymi samorządami, a organizacjami ekologicznymi jest wypracowywanie strategii oraz przygotowywanie i realizacja programów zrównoważonego rozwoju. Proces ten jest szczególnie istotny w przypadku grup gmin, kiedy to organizacje stać się mogą inicjatorem, katalizatorem, bądź też moderatorem ponadgminnej współpracy. Spośród najbardziej zaawansowanych partnerstw tego rodzaju wymienić należy:

- Partnerstwo doliny Środkowej Odry (inicjatywa Fundacji Zielona Akcja),
- Program ekorozwoju doliny Baryczy (inicjatywa PTPP pro Natura, Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju i Fundacji Zielona Akcja),
- Partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju na terenie Bilateralnego Rezerwatu Biosfery Karkonosze / Krknose (inicjatywa Fundacji Karkonoskiej)

Partnerstwa te wychodzą poza granice wąsko rozumianej edukacji ekologicznej, a nawet ochrony środowiska. Tematem ich działania jest zrównoważony rozwój - integrujący sferę ekologiczną, społeczną i gospodarczą. Wspomniane wyżej partnerstwa są obecnie w fazie programowania działań, które koncentrować się będą na ochronie i wykorzystaniu walorów przyrodniczych dla rozwoju turystyki i produktu lokalnego.

### **3. Urząd Marszałkowski - programowanie zrównoważonego rozwoju**

Proces rozwoju partnerstwa można również na Dolnym Śląsku zaobserwować na poziomie Urzędu Marszałkowskiego. Organizacje ekologiczne zostały włączone w tworzenie Programu ochrony środowiska Dolnego Śląska. Aktywny udział przedstawicieli organizacji pozwolił na wypracowanie dokumentu nie tylko dopracowanego merytorycznie, ale również posiadającego zaplecze społeczne.

Program przewiduje włączenie organizacji ekologicznych w prace dotyczące planowania polityki wojewódzkiej i działania związane z edukacją i informacją ekologiczną. Program zakłada, że organizacje, w oparciu o własne siły, wykażą inicjatywę ukierunkowaną na mieszkańców i placówki edukacyjne, takie jak szkoły podstawowe, średnie i wyższe, aby rozszerzyć edukację ekologiczną nastawioną na podniesienie świadomości ekologicznej oraz wdrożyć projekty pilotażowe i specjalne programy realizowane w ścisłej współpracy z samorządami powiatowymi i gminnymi.

Program ochrony środowiska przewidywał w dalszej kolejności przygotowanie programów wdrożeniowych. Pierwszym z nich był Program gospodarki odpadami, do pracy w którym również zaproszono organizacje ekologiczne. W programie gospodarki odpadami kluczową aktywność organizacji ekologicznych przewidziano w sferze edukacji odpadowej i wpierania działań inwestycyjnych.

Kolejnym programem wdrożeniowym jest Program edukacji ekologicznej powstający przy znaczącym współudziale organizacji, które zresztą zainicjowały jego powstanie. Dzięki zaangażowaniu organizacji przygotowano bazę danych dotyczących działań z zakresu edukacji ekologicznej, zrealizowano dwa warsztaty planowania strategicznego. Obecnie trwają prace redakcyjne nad dokumentem końcowym - uczestniczą w nich przedstawiciele Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju, Fundacji Zielona Akcja i Polskiego Klubu Ekologicznego.

Kolejnym ważnym elementem współpracy Urzędu Marszałkowskiego z organizacjami ekologicznymi są programy rolnośrodowiskowe. Przedstawiciele Fundacji Zielona Akcja Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju i PTPP pro Natura aktywnie włączyli się w przygotowanie podstaw ich wdrażania. Organizacje przekazały swoją wiedzę zespołowi pracującemu nad programami rolnośrodowiskowymi w Wydziale Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zidentyfikowano obszary predysponowane do programów rolnośrodowiskowych oraz potrzebne pakiety działań, a także przygotowano listę Obszarów Przyrodniczo Wrażliwych do wprowadzenia po roku 2007. Z kolei przyrodnicy z PTPP pro Natura przygotowali program rolnośrodowiskowy dla pilotażowego Obszaru Przyrodniczo Wrażliwego - OPW Dolina Baryczy. Uzupełnieniem współpracy merytorycznej są działania promocyjne nakierowane na wspieranie integracji gospodarki rolnej i ochrony przyrody.

### **4. Natura 2000, czyli w czym można pomóc Wojewodzie**

Głównym tematem współpracy pomiędzy Dolnośląskim Urzędem Wojewódzkim, a organizacjami ekologicznymi jest ochrona przyrody. Organizacje przyrodnicze, działające często na styku ze środowiskami naukowymi wyższych uczelni oraz posiadające własne zespoły badawcze i rozwijającą się sieć społecznych obserwatorów przyrody są cennym źródłem informacji dla władz wojewódzkich.

Najważniejszym wyzwaniem ostatnich lat było i jest przygotowanie do wprowadzenia europejskiej sieci ochrony przyrody Natura 2000. Organizacje dolnośląskie, wyprzedzając działania władz, rozpoczęły kampanię informacyjną o sieci Natura 2000. Za pomocą wydawnictw, konferencji, spotkań i konsultacji ze społecznościami lokalnymi przedstawiano szanse i uwarunkowania wynikające z wprowadzania sieci Natura 2000. Szczególną aktywność w tym zakresie wykazywały WWF, Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju i pro Natura.

Podobnie jak w innych regionach dolnośląscy przyrodnicy związani z organizacjami ekologicznymi tworzyli też trzon Wojewódzkiego Zespołu realizacyjnego ds. Natura 2000. Dzięki społecznej pracy udało się wstępnie zidentyfikować większość obszarów koniecznych do ochrony w sieci Natura 2000.

Dodatkowo na Dolnym Śląsku organizacje ekologiczne włączyły się w przygotowanie merytoryczne szczegółowej dokumentacji dla potrzeb Natura 2000, tzw. Standard Data Form (SDF). Dzięki

współpracy WWF Auen Institut i Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju, na bazie przygotowanego wcześniej Atlasu obszarów zalewowych Odry oraz prac terenowych przygotowano SDF-y dla doliny Odry, które już w 2002 roku przekazano władzom. Kolejnym ważnym działaniem było wykonanie na potrzeby Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody przez Dolnośląską Fundację Ekorozwoju w roku 2003 terenowej inwentaryzacji lokalizacji siedlisk priorytetowych Natura 2000, które muszą być niezbędnie objęte ochroną. Województwo dolnośląskie było pierwszym regionem posiadającym tego typu dokumentację.

Pomimo jednak dużej aktywności organizacji i woli do współpracy ze strony władz wojewódzkich większość zebranych danych nie została właściwie wykorzystana, gdyż Ministerstwo Środowiska w przekazanym Unii Europejskiej krajowym wykazie obszarów Natura 2000 dokonało drastycznych cięć. Organizacje stoją obecnie przed koniecznością przedstawienia Komisji Europejskiej niezależnej listy obszarów Natura 2000 tzw. "shadow list" - podobnie jak dzieło się to w wielu krajach UE.,/p>

Równolegle trwają jednak dalsze prace nad tworzeniem sieci Natura 2000. Zespół Klubu Przyrodników i PTPP pro Natura przygotowuje we współpracy ze społecznościami lokalnymi plan ochrony dla jednej z cenniejszych w naszym regionie ostoi Natura 2000 Góry i Pogórze Kaczawskie. Fundacja Zielona Akcja we współpracy z WWF prowadzi też działania zmierzające do powołania Parku Krajobrazowego Odry Środkowej. Obszar ten został zidentyfikowany jako wyjątkowo cenny w trakcie prac nad siecią Natura 2000. Pewnym problemem są jednak projekty budowy na tym terenie stopni wodnych Malczyce i Lubiąż, które to zdają się blokować powstanie parku.

## **5. Ach te fundusze - Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i inne**

Jednym z istotniejszych, a zarazem krytycznych punktów wskaźnikowych pozwalających ocenić faktyczne partnerstwo pomiędzy sektorem rządowym i samorządowym, a organizacjami jest funkcjonowanie funduszy ochrony środowiska. Z jednej bowiem strony dotychczasowa praktyka w naszym kraju wskazuje, że władze starają się zachować wyłączność w decydowaniu o wykorzystaniu funduszy publicznych, a także pewną niejawnosć ich działania. Z drugiej strony organizacje ekologiczne, które zgodnie ze swoją misją i ustawowymi uprawnieniami mogą i powinny kontrolować wydatkowanie funduszy publicznych są również w pewnym stopniu ich beneficjentami. Ta podwójna rola utrudnia sprawowanie funkcji kontrolnych i potencjalnie ułatwia manipulowanie organizacjami.

Dolny Śląsk od początku powstania Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska (WFOŚiGW) w 1993 roku ustalał wzorce dobrej praktyki. Do czasu reformy administracyjnej w roku 1999 funkcje przedstawicieli organizacji ekologicznych w Radach Nadzorczych województw wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego pełniły osoby cieszące się mandatem organizacji. Kluczowym sprawdzianem demokracji i prawa organizacji do samostanowienia były przeprowadzone w 1999 roku wybory przedstawiciela organizacji do Rady Nadzorczej WFOŚiGW we Wrocławiu. Z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego zorganizowano spotkanie, w którym udział wzięło prawie 100 osób. Pomimo, że spotkanie odbywało się w urzędzie pozwolono organizacjom na samodzielność w ustaleniu procedury wyborów i jej przeprowadzeniu. Wybory nadzorowali mężowie zaufania reprezentujący trzy subregiony (wrocławski, legnicki, sudecki). Przeprowadzono autoprezentację programu kandydatów oraz weryfikację prawa do oddania głosów. W wyniku przeprowadzonego głosowania najwięcej głosów zdobył Prof. Tadeusz Borys, który następnie został mianowany przez Marszałka Województwa na przedstawiciela organizacji ekologicznych w Radzie Nadzorczej WFOŚiGW we Wrocławiu.

Lata 1999 - 2003 to, w dużej mierze za sprawą Tadeusza Borysa, okres rozwoju partnerstwa z organizacjami ekologicznymi w funkcjonowaniu WFOŚiGW. Dzięki jego inicjatywie i wzorcowej współpracy z organizacjami ekologicznymi udało się powołać i wypracować wzorce funkcjonowania Komisji Konsultacyjnej ds. opiniowania wniosków edukacyjnych, działającej przy WFOŚiGW we Wrocławiu od 2001 roku. Celem Komisji jest uspołecznienie i obiektywizacja procesu opiniowania poprzez wstępną ocenę wniosków edukacyjnych według jednolitych i ustalonych w drodze konsultacji społecznych kryteriów. Opinia Komisji jest materiałem pomocniczym w procesie rozpatrywania wniosków przez Zarząd Funduszu.

Zgodnie z zapisami regulaminu Komisji, jest ona powoływana przez przedstawiciela organizacji ekologicznych w Radzie Nadzorczej WFOŚiGW i pracuje pod jego przewodnictwem. W pracach

Komisji, liczącej od 7 do 10 osób, uczestniczą przedstawiciele organizacji, władz oświaty, parków krajobrazowych i narodowych oraz pracownicy Funduszu. Ważnym elementem samoregulacyjnych standardów działania Komisji jest wykluczenie z procesu oceny wniosków osób związanych z instytucjami aplikującymi.

Kryteria oceny wniosków stosowane przez Komisję Konsultacyjną uwzględniają kryteria formalne oraz zobiektywizowane kryteria merytoryczne:

- jakość,
- ponadlokalny charakter,
- innowacyjność,
- programowy charakter,
- współdziałanie z partnerami.

Praktyka funkcjonowania Komisji wskazała na jej dużą skuteczność, pomocniczy charakter oraz zwiększenie efektywności wykorzystania funduszy publicznych. Przedstawiciel we współpracy z Komisją podjął się również roli promocji najlepszych wzorców edukacyjnych. W roku 2002 po raz pierwszy przyznano nagrody Zielonego Liścia dla wzorcowych inicjatyw ekoedukacyjnych w kategoriach: najlepszy program edukacyjny, najlepszy ośrodek edukacji ekologicznej, najlepsza realizacja idei partnerstwa międzysektorowego na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Kolejnym sukcesem przedstawiciela organizacji ekologicznych było zwiększenie jawności działania WFOŚiGW. Praktyką stały się organizowane co najmniej raz w roku, w ramach Forum Organizacji Ekologicznych, spotkania z jego udziałem dotyczące funkcjonowania WFOŚiGW. Dolnośląski Fundusz jako jeden z trzech w kraju (obok Narodowego i WFOŚiGW w Katowicach) rozpoczął też publikowanie raportów rocznych w internecie.

Kolejną weryfikacją zasad partnerstwa była nowa procedura wyborcza przedstawiciela organizacji ekologicznych w WFOŚiGW we Wrocławiu przeprowadzona w 2003 roku w związku z dobrowolnym ustąpieniem Tadeusza Borysa. Proces wyborczy przebiegał do pewnego momentu w sposób modelowy. We współpracy z władzami marszałkowskimi organizacje ekologiczne powołały Komisję Wyborczą, w skład której weszło siedmiu niekandydujących przedstawicieli znaczących organizacji. Komisja przyjęła Regulamin wyborów. Zapewniono nagłośnienie i jawność procedury.

Niestety w tym momencie skończyło się partnerstwo. Marszałek wybrał bowiem na przedstawiciela organizacji osobę na którą oddano 11 spośród 60 ważnych głosów, zaś kandydat który otrzymał zdecydowaną większość t.j. 36 głosów nie został uwzględniony.

Tym samym nie uznano ustawowego prawa organizacji ekologicznych do wskazania swojego przedstawiciela w organie nadzorczym WFOŚiGW. Co więcej na przedstawiciela organizacji ekologicznych wybrano Dyrektora Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, pomimo przekazania władzom opinii prawnej o niedopuszczalności reprezentowania organizacji ekologicznych przez przedstawicieli administracji publicznej (rządowej i samorządowej) pozostających w stosunku zależności czy podporządkowania służbowego wobec organów administracji. Trwa obecnie postępowanie w Sądzie Administracyjnym w związku ze skargą na naruszenie prawa w tej sprawie.

Pomimo rażącego złamania standardów dotyczącego samorządności i samostanowienia społecznych organizacji pozarządowych organizacjom udało się jednak wyjść z tego starcia z twarzą. Zachowana została Komisja Konsultacyjna (choć jej rola uległa w sposób znaczący osłabieniu), nowy przedstawiciel wykazuje wolę współpracy (choć do tej pory nie zorganizował żadnego oficjalnego spotkania z organizacjami) zaś osoba, która uzyskała największe poparcie organizacji decyzją Marszałka Województwa została ich przedstawicielem w Regionalnym Komitecie Sterującym RKS ds. Rozwoju Regionalnego.

To nowy krok w kierunku partnerstwa, a zarazem pewna szansa na wprowadzenie zasad zrównoważonego rozwoju i społecznego nadzoru do funduszy strukturalnych UE wydatkowanych na poziomie regionu. Co więcej Zarząd Województwa podpisał z organizacją rekomendującą przedstawiciela ekologów w RKS porozumienie o współpracy w zakresie programowania funduszy

strukturalnych. Obie strony zobowiązały się do współpracy w zakresie tworzenia Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (od roku 2007) ze szczególnym uwzględnieniem aspektów ochrony środowiska oraz udziału organizacji pozarządowych w planowaniu wspólnych z administracją samorządową przedsięwzięć.

## 6. Szanse i zagrożenia - zamiast happy endu

Jak widać pomimo znaczących osiągnięć w realizacji zasad partnerstwa międzysektorowego nie udało się uniknąć pewnych niepowodzeń. Praktyka dotycząca partnerstwa jest często obrazem układu sił. Upraszczając można rzec, że organizacje mają tyle partnerstwa na ile sobie zasłużyły. Z drugiej jednak strony warto przyjrzeć się podejściu innych sektorów do organizacji pozarządowych - bowiem w partnerstwie stron do współpracy powinno być tyle ilu partnerów. W tym kontekście tzw. organizacje pozarządowe, choć lubiane zwykle przez opinię publiczną są znacznie osłabione. Często bowiem traktuje się je nadal jako adwersarza, a nie partnera.

Wstępna analiza sytuacji pozwala dostrzec **zagrożenia**, są nimi głównie:

- niedocenienie potrzeby udziału społecznego w procesach rozwoju (przez inne sektory),
- marginalizowanie strony społecznej, w tym organizacji pozarządowych w procesach decyzyjnych i w sytuacjach konfliktowych,
- nikłe wsparcie ze strony państwa, pomimo szumnie deklarowanej współpracy m.in. w Ustawie o działalności pożytku publicznego

Można ujrzeć i **szanse**, które obecnie wydają się przeważać nad zagrożeniami. Są nimi dzisiaj:

- potrzeba autentycznych działań powiązanych z lokalnymi społecznościami i ich problemami,
- malejąca w oczach opinii publicznej akceptacja dla sfery politycznej, przy jednoczesnym dużym zaufaniu dla inicjatyw społecznych,
- standardy funkcjonowania państwa przejmowane stopniowo z funduszami pomocowymi od krajów "starej" Unii (rosnąca jawność funkcjonowania),
- rozwijająca się rola opinii konsumentckiej w kształtowaniu kierunku rozwoju społeczeństwa,
- rosnąca rola edukacji i innowacji społecznych

Na styku szans i zagrożeń wyrasta obecnie nowa jakość. Coraz częściej systemy świadczenia usług zastępować będą konflikty, a siła ustąpi miejsca wiedzy. A zatem, jeśli pozwolą nam zasoby, zdrowie i czas - moc tkwi w nas.

*Więcej informacji o dolnośląskich organizacjach ekologicznych oraz realizowanych przy ich współpracy partnerstwach na stronach [www.eko.org.pl/poe](http://www.eko.org.pl/poe)*